

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Jeden z domów handlowych wiedeńskich, podaje o spadaniu wartości ziemi na Węgrzech nie podnoszące szczegóły, które do naszego kraju można zastosować. We wszystkich krajach Europy wartość gruntów i nieruchomości idzie w górę, w niektórych nawet w dość szybkim stosunku; w Węgrzech przeciwnie, pomimo tego, że stanki włościańskie od lat czterdziestu są regulowane, że dla pomnożenia i poprawy komunikacji wiele tam zrobiono, pomimo dobrych komunikacji wodnych, cenna spada. Najgorszym użyciem kapitału ma być tam włożenie go w kupno majątków ziemskich, a sprawozdawca wspomina, że zna właścicieli którzyby chętnie pozbyli się swych majątków, przed kilku laty nabytych, nawet ze stratą 30-40 procentu. Równie niekorzystnym a nawet niekorzystniejszym ma być badanie domów po miastach. W wielu miejscach właściciele pozbywają się chęć swych domów świeżo pobudowanych za 1/2, niekiedy nawet 1/3, ceny kosztu, a kupców nie znajdują. W Banacie, jarzmo najpiękniejszego gruntu pszennego (1,600 sążni kwadratowych) można kupić za 40 zlr., kiedy w Badańskim np. połowa takiej rozległości gruntu, mniej bogatego, płaci się 2 do 3,000 zlr. Pod pewnym względem jednak niekorzystny ten ekonomiczny stosunek chroni Węgry od napływu kapitalistów i kolonistów niemieckich, którzy od lat dziesięciu zwrócili bardzo na ten żywny kraj uwagę i dość licznie zakupywać się tam zaczęli. W pewnej części to zniżenie wartości gruntów przypisać można chęć tych nowonabywców pozbycia się własności, w których nieznaleźli wcale spodziewanych pożytków; w części przyczyną szukać należy w braku kapitału u krajowców, w zbyt uciążliwych podatkach, które wprowadziły stosunkowo do ludności nie zdają się przesadzonemi, stosunkowo jednak do krajowego bogactwa i handlu nie dość rozwiniętego działają bardzo niekorzystnie.

Na targach obwodu czortkowskiego płacą: mierzycę pszenicy 2 zlr. 40 kr., żyto 1 zlr. 50 kr., jęczmień 1 zlr. 40 kr., bieżka 1 zlr. 60 kr., kukurudza 1 zlr. 70 kr., owies 1 zlr. 10 kr., kartofle 70 kr.

Przyjechali do Lwowa d. 28 i 29 marca

PP. Budzyński H. z Wołynia, Strzelecki T. z Miejsca, Zagórski M. z Podburza, Kęplisz M. z Artasowa, Wasilko B. z Bukowiny, Rubczyński A. z Uherzec, Witkowski A. z Soroki, Croise L. z Koszelowa, Płocki K. z Chorostkowa, Rosnowski K. i hr. Lanckoroński T. z Tartakowa, Piasecki K. z Polski, Zawadzki J. z Buska, hr. Dzieduszycki W. z Pieulak, Bogdański K. i Stojowski H. z Polski, Brzozowski K. z Dobrowlan Sufczyński K. z Uhrynowa, hr. Golejewski K. z Krzywca, hr. Hanke pułk. rosyjski z Kaukazu, hr. Tarnowski G. z Polski, Horwat A. z Żółkwi, Janicki W. z Stubna, Zarembo B. z Rosji, hr. Starzyński B. z Derewni, Pawlikowski M. z Medyki, Podborodzeński K. z Wołynia, Zarembo K. z Machnowic, Saks L. z Rudy, Udrycki A. z Wielkich Mostów, Szalański M. z Rosji, Niezabitowski K. z Pluchowa, Duczynski J. z Gologur, Zarzycki N. z Koczyniec, Zachariasiewicz M. z Lipowic.

Wyjechali ze Lwowa d. 28 i 29 marca

PP. Niewiadomski T. do Kapićzowli, Obertyński S. do Tuszkowa, Czajkowski H. do Bóbrki, Rubczyński A. do Stanina, Chrzastowski L. do Brzeżan, Solimierski J. do Łączki, Walewski K. do Kłodnia, Berezowski H. do Wodnik, Wysocki K. do Irehorowa, Zwolski J. do Bryńca, Zawadzki S. do Turki, Jabłonowski J. do Dołhego, Bal F. do Tuligłów, Guzkowski M. do Niżankowic, Malachowski C. do Kozówki, Morski F. do Latoszyna, hr. Komarnicki B. do Sasowa, Bogdanowicz G. do Orelca, Raczynski A. do Krowicy, Szalański M. do Brzezowa, Terlecki F. do Skorodna, Falkowski M. do Guchowa, Wasylko B. na Bukowinę, Barzykowski M. do Laszek, Rodkiewicz S. do Łukawicy, hr. Komorowski F. do Łuczy, hr. Borkowski S. do Sereńki, Hohenlofer K. do Szatrominiec, Postrucki K. do Wojniłowa, hr. Komorowski W. do Bilinki, Sozański S. do Błazowa, Kęplisz M. do Artasowa, hr. Bobrowski K. do Reklinie, Myszkowski L. do Jarosławia, Karszniewicz L. do Krosna, Jasiński R. do Witanowic.

Uwiedomienia.

Predko i niezawodnie zabijająca

Trucizna na myszy i szcury

patentem przez Jego Cesarską apost. Mość nagrodzona, służy na niszczenie szcurek, domowych i polnych myszy, chomików i kretów.
Cena słoika 1 zlr. wal. austr. Prawdziwej i niefałszowanej trucizny dostać można we Lwowie u Konstantego Iskierskiego, w aptekach pp. Berlinera, Nikolasza i Żygna, Rukera, w Oświęcimiu u St. Dołkowskiego, w Radziechowie A. Jaskiewicza, w Rzeszowie J. Schaittera et Comp., w Samborze J. Riedla i J. Kriegerseisena.
Skład główny toż jest w aptece obwodowej w Korneuburgu, w Austrii.
182 3-0

Co tylko w Paryżu, Berlinie i Wiedniu najnowszego na terazniejszą porę z ubrań gotowych „Neglige“

NARZUTEK I MANTYL

otrzywać można było, sprowadził już

znany z tanich cen

Magazyn J. Kühmayera

poleca takowe szanownym damom

równie jak otrzymane

prześliczne materje wełniane

od 36 cent. do 1 zł. 10 cent.

i swój niezaprzeczenie największy

Skład towarów jedwabnych

po cenach fabrycznych.

33 4-(

100 par franków do okien muszlinowych jakoteż sukni i pirowych


Największy wybór
koszulek damskich tak zwanych **GARBALDEK** muszlinowych, wełnianych i jedwabnych od 2 zlr. 50 — 12 w handlu białym i mod damskim Władysława Lewickiego plac halicki Nr. 378. 116 5-0

W handlu korzennym P. MAŃKOWSKIEGO WE LWOWIE

jest do nabycia 5 korey świętego, wyborowego nasienia północno-amerykańskiego „Łukowego Tymoteusza“ czyli Brzanki, korzec waży 120 funtów w. a, sprzedaje się po 20 zlr. w. a korzec; przy sprzedaży całej tej ilości naraz, opuszcza się 2% na każdym koreu.

Sposób
postępowania z posiewem północno-amerykańskiego łukowego Tymoteusza czyli Brzanki.
Na morg sieje się 4 garnce, która w następnym roku wyda 50 do 60 centnarów wyborowego siana, oprócz wydatnej i bardzo żywej paszy jesiennej, lecz musi być trawa, obciawia się miękkie i pożywe siano tak dla bydła, jako też szczególnie dla koni, wcześniej przed wydobyciem się kwiatu zkoszona. — Korzystnie jest bardzo ten rodzaj trawy zasiewać z koniczyną czerwoną, biorąc w równych częściach pół nasienia jednego i drugiego, — mieszanina ułatwia wysuszenie koniczy; równie też i zbieranie tych pasz na nasienie w połączeniu ze sobą łatwiejsze i korzystniejsze: w gospodarstwach gdzie się ngór zostawia, jest bardzo korzystnie na polach pod oziminy użytych, gdy zboże rozsiano, i bronami po raz zawleczono, owym łukowym Tymoteuszem posiad, z tą osiąga się bardzo obfita i żywna ugorowa pasza, która niedozwala zanieczyszczać się roli chwastami i zielskiem, i utrzymuje ją przez swą bujność w odpowiedniej pulchności. Tymoteusz amerykański udaje się na każdej roli, oprócz ub gich bardzo piasków.
153 (1-3)

PLYN uzdrawiający (Restitutionsfluid) dla KONI
Franciszka Jana Kwizdy w Korneuburgu,



od narodowej Akademii Wielkiej Brytanii dla umiejętności, handlu i rolnictwa zaszczycony w roku 1862 wielkim srebrnym medalem i w maszyniarniach JM. Królowej Angielskiej i JM. Króla Pruskiego, jak to dowodzą chlubne uznania, wyrażającemu ten płyn przez dotyczące urzęda maszyniarskie przesłane, z jak najlepszym skutkiem używany — okazuje się nadzwyczajnie skutecznym nawet w zadawnionych chorobach, które już i wypaleniem, postronkami włosieniami i mocnymi nacieraniami wyleczyć się nie dają, jako to: na niemoc w kolanach, w grzbiecie, krzyżach i biodrach, na bezwładnienie żył, na reumatyzm, na zwichnięcie, podbite i. t. p. — utrzymuje koniu wytrzymałość i rażnym nawet przy największym naciężeniu do najpóźniejszej starości i służy szczególnie do wzmocnienia przed, a do powrócenia sił po większych trudach.

Cena flaszki 1 zlr. 40 cent w. a.
Mniej jak 2 flaszki nie mogą być rozesełane, za opakowanie liczy się 30 c. w. a

we Lwowie u pana Mikolascha, A. Berlinera, Z. Rukera, i K. Iskierskiego;

w Bochni u p. Niedzielskiego.	w Rzeszowie u p. J. Schaittera i Spółki.
Brzeżanach u p. J. Margulies.	Radziechowie u p. A. Jaskiewicza.
Czerwińcach u p. Sołtracha.	Samborze u p. J. Riedla.
Krakowie u p. Jawornickiego.	Stanisławowie u p. R. Switalskiego.
Leżajsku u p. J. Hirschfelda.	Tarnopolu u p. Andrzeja Morawicza.
Nowym-Sączu u p. Kosterkeulowa wdowy.	Tarnowie u p. J. Janna.
Oświęcimiu u p. Dołkowskiego.	Wieliczce u p. B. Wontorka.
Przemysłu u p. G. Geidczak i Syna.	Zaleszczykach u p. Kodrębskiego.

Płyn przez pana F. J. Kwizdę, właściciela apteki w Korneuburgu — wynaleziony, przez niego podpisany i piątem uzdrawiającym (Restitutions-Fluid) nazwany, został przez niego badany i różni się od innych pod tem nazwiskiem znanych środków przez swe wyrobienie i stosunek swych części składowych. Użyty w uzdrowczej i prywatnej praktyce, okazał się w słabościach na etykiecie każdej flaszki znajdujących się skutecznym, i może być polecanym szczególnie w reumatyzmie, w bezwładności, oraz w nabrzmieniu żył.

Powyższe świadectwo potwierdzam chętnie na żądanie własnym piśmem i podpisem, oraz przyświadczone pieczęcią.
Dr. Knauer, w. r.
Nadlekarsz dla koni wszystkich królewskich nadmaszterni, aptekarz I. klasy i techniczny Dyrektor banku do zabezpieczenia zwierząt dla Niemiec

Wielmożny Panie!
Poczytuję to sobie za przyjemność oświadczyć Panu, że z płynu uzdrawiającego przez Pana wyrobionego, uczyniłem próbe w zapaleniu stawów w nog najulubieńszego konia JM. Królowej z dobrym skutkiem Wielmożnego Pana uniożony służy M. Longworthy lekarz koni J. M. Królowej. W. Meyer, Nadmaształterz J. M. Królowej.

Papier Wlinsi.
Najpierwsi lekarze w Paryżu zalecają Papier Wlinsi jako najskuteczniejszy środek, który radykalnie leczy katar, zapalenie piersi, bóle gardła, bóle krzyży, reumatyzmy itd. Jednorazowe, a najwięcej dwurazowe nycie tego specyfiku wystarcza najeźniej do zupełnego wyzdrowienia, które wyjąwszy małe świerbienie, nie pozostawia po sobie żadnego innego wrażenia.
Pudełko z dziesięciu arkuszy złożone kosztuje 1 zlr.
Znajduje się w Krakowie u p. Moledzińskiego, w Warszawie u p. Mrozowskiego, ulica Podwale, i we Lwowie u pana Z. Rukera, dawniej Tomanka. 141 7-0

Restauracja.
przy dworcu kolei żelaznej w pobliżu miasta Jarosławia na trakcie z Polski z ogrodem publicznym, pokojami gościnnymi, piwnicami i stajniami, z wyszynkiem trunków jest od 1 maja b. r. na lat kilka do wynajęcia.
Blizsza wiadomość w Zarządzie dóbr w Pawłosiowie, post. restante Jarosław. 151 2-3